

autorem artykułu jest Agata Malwina Gartner

Wytrysk przedwczesny to problem, który dotyczy (okresowo) nawet blisko połowy mężczyzn. Problem jest poważny – tak dla mężczyzn jak i dla kobiet. Mężczyznom ten problem gwałtownie obniża poziom własnego ego i zwykle jest idealną pożywką dla wszelkiego rodzaju innych problemów seksualnych a... dla kobiet jest zmorą ich orgazmu. Cierpią jedni i drudzy.

Oczywiście problem z przedwczesnym wytryskiem jest nieco **bardziej złożony** a temat jego likwidacji **wykra**
cza

znacznie poza ramy artykułu. Jednak jedną z metod jego wyleczenia może być zastosowanie specjalnych prezerwatyw reklamowanych jako

przedłużające stosunek

. Czy jest to tylko zwinny chwyt marketingowy producentów „ogumienia” czy rzeczywiście mają one zastosowania w trapi i spełniają swoje zadanie?

Przede wszystkim aby móc coś wyleczyć należy to **zdiagnozować**, a jak się okazuje wytrysk przedwczesny jest tylko jedną z form zaburzeń seksualnych mężczyzn uniemożliwiających osiągnięcie satysfakcji przez partnerkę. Jeśli jednak jest to

rzeczywiście

wytrysk przedwczesny (a nie np. zbyt wczesny lub anorgazmia) można spróbować go eliminować takimi prezerwatywami.

Przede wszystkim każda prezerwatywa – już **sama w sobie** – choć ich producenci starają się o tym zapominać zmniejsza nieco doznania odczuwane przez mężczyzn (także i kobiet choć nie w tym rzecz). Jest zatem czynnikiem powodującym przedłużenie stosunku.

Dodatkowo wpływa **pozytywnie** na partnerów przez to, że prezerwatywa taka dodatkowo jest jednym z najbardziej skutecznych zabezpieczeń przed niechcianą ciążą i najskuteczniejszym zabezpieczeniem (poza abstynencją) przed zarażaniem się szeregiem chorób przenoszonych drogą płciową, w tym przed wirusem HIV. Wpływa to pozytywnie na psychikę i zmniejsza niebezpieczeństwo zbytniego skupienia się na kontrolowaniu własnego ciała przez mężczyznę,

co sprzyja wytryskowi przedwczesnemu.

Prezerwatwy przedłużające stosunek od prezerwatyw zwykłych różnią się tym że zawierają **benzokainę**

. Ta substancja jest (inna nazwy: anestetyna, 4-aminobenzoetan etylu) organicznym związkem chemicznym, pochodnym kwasu p-aminobenzoowego i etanolu i jest stosowany jako środek znieczulający o działaniu miejscowym. Stosowany tylko zewnątrz w formie maści, olejków. W prezerwatywach przedłużających czas stosunku jest umieszczona w końcowej części prezerwatywy (tam gdzie znajduje się żołądź, czyli najbardziej wrażliwa na pobudzenie część członka) i r

zeczywiście pozwala na opóźnienie wytrysku

. Jest to substancja

bezpieczna

– leczy się nią np. oparzenia słoneczne i jest składnikiem wielu maści. Akwaryści zapewne wiedzą, że 10% roztworem benzokainy w rozpuszczonym w 95% etanolu (bardzo słabo rozpuszcza się w wodzie) na kilkanaście minut można ogłuszyć ryby. W prezerwatywach tych stosuje się zwykle 5-7% roztwór benzokainy.

Wydłużenie stosunku przez użycie tych prezerwatyw polega na **zmniejszeniu wrażliwości** penisa na bodźce fizyczne w wyniku działania anestetyny. W ten sposób pomaga ona kontrolować wytrysk. Niezwykle ważnym czynnikiem jest jednak przeświadczenie mężczyzny, że z taką prezerwatywa jest wstanie dłużej się kochać i kontrolować swoje odruchy. A seksualność nasza – w tym problem przedwczesnego wytrysku jest umiejscowiona w naszych mózgach.

Prezerwatwy przedłużające stosunek są w ofercie **większości** producentów, występując w najróżniejszych nazwach handlowych np.:

[Durex Performa](#)

,
[New Caress-Strength](#)

,
[Coontrol Retardante](#) , [Contact Long Acting Substance](#) , **Unimil Max Love** czy **Amor Long Love**

Zasady stosowania tych prezerwatyw nie różnią się niczym od stosowania tradycyjnych prezerwatyw antykoncepcyjnych z tym, że polecam swoim pacjentom aby – zależnie od stopnia pobudzenia – zakładali je nieco wcześniej (maksymalnie kilka minut) przed immisją członka do pochwy, dając czas benzokainie na zadziałanie.

Pewną wadą tych prezerwatyw może być pewnie dyskomfort w zmniejszeniu doznań tym większy im bardziej przedłuża się czas trwania stosunku, niemniej jednak nie powinny one istotnie wpływać (choć wpływ jest nieunikniony) na zmniejszenie lub ustanie erekcji. Niestety przedłużenie stosunku za pomocą takich prezerwatywy nie jest metodą w 100% skuteczną u wszystkich. Dodatkową, choć zwykle pomijaną zaletą stosowania takich prezerwatyw jest orgazm Twojej partnerki... :-)

Prezerwatywy przedłużające stosunek

Wpisany przez Administrator

zobacz też mój poradnik: [Już nie będę taki szybki](#)

--

[Agata Malwina Gartner](#)

Artykuł pochodzi z serwisu www.Artelis.pl